

Pytania, zarzuty, zastrzeżenia do opinii OZSS – krytyka, polemika czy rozmowa o rozwiązaniach?

Dariusz Kustra, Sławomir Lasek

Opiniodawczy Zespół Sądowych Specjalistów
w Sądzie Okręgowym w Kielcach

Autorzy przedstawiają okoliczności opiniowania psychologiczno-pedagogicznego na zlecenie sądu w sprawach rodzinnych oraz charakteryzują specyfikę pracy specjalisty sądowego przy uwzględnieniu uwarunkowań formalnoprawnych i pedagogiczno-psychologicznych związanych z rodzicielstwem oraz funkcjonowaniem rodziny w sytuacji konfliktu lub kryzysu. Koncentrują się na analizie zarzutów do wydawanych opinii, ich treści i wniosków końcowych, starając się rozpoznać stanowiska skarżących, ich motywacje, oczekiwania oraz traktując je jako dodatkowe źródło wiedzy, informację zwrotną w kierunku doskonalenia swojej pracy, efektywniejszej realizacji zadań i rozwijania kompetencji w tym względzie. Odwołują się przy tym do piśmiennictwa, standardów etyki i metodologii badań oraz własnej analizy zarzutów skierowanych w formie pisemnej w latach 2021–2022 do 80 opinii wydanych przez Opiniodawczy Zespół Sądowych Specjalistów w Sądzie Okręgowym w Kielcach.

SŁOWA KLUCZOWE:

OPINIOWANIE SĄDOWE, BŁĘDY, ZAŻALENIA, DOBRO DZIECKA

WPROWADZENIE I INFORMACJE NA TEMAT OZSS

Potrzeba specjalistycznej diagnozy dokonywanej na potrzeby sądu była akcentowana od lat 20. XX w., w latach 60. powstały pierwsze ośrodki diagnostyczno-selekcyjne, których działalność dotyczyła doboru właściwych środków

wychowawczo-poprawczych, a w 1978 r. utworzono rodzinne ośrodki diagnostyczno-konsultacyjne (RODK), wokół których narastały wątpliwości dotyczące ich konstytucyjności (wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 2 października 2015 r.). Zgodnie z treścią uzasadnienia tego wyroku 5 sierpnia 2015 r. uchwalono Ustawę o opiniodawczych zespołach sądowych specjalistów, która weszła w życie 1 stycznia 2016 r. Zarządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 1 lutego 2016 r. ustalono standardy metodologii opiniowania w Opiniodawczych Zespołach Sądowych Specjalistów (OZSS), które określają zasady postępowania kierownika zespołu i specjalistów, procedurę badania i metodologii opiniowania, etapy i wymogi dotyczące procesu diagnostycznego, a także zawierają schematy opinii w sprawach nieletnich, rodzinnych i opiekuńczych. Zgodnie z treścią przywołanych standardów kierownik zespołu i specjaliści są zobowiązani do wykonywania czynności diagnostycznych z najwyższą starannością, zgodnie z aktualnymi wskazaniem wiedzy i nauki oraz etyką wykonywanego zawodu, bezstronnie i terminowo. Opiniodawcze Zespoły Sądowych Specjalistów nie są dla sądu jedynymi źródłami specjalistycznej wiedzy psychologiczno-pedagogicznej, posiłkuje się on również opiniami biegłych sądowych i instytutów naukowych lub naukowo-badawczych (art. 278, 290 i 2901 Kodeksu postępowania cywilnego [kpc]).

W niniejszym opracowaniu skupimy się na opiniowaniu przez specjalistów OZSS (z wykształceniem psychologicznym i pedagogicznym¹) w sprawach rodzinnych, efektach ich pracy w postaci wydawanych przez nich opinii w kontekście stawianych im wymagań i wysuwanych przeciwko nim zarzutów. Punktem wyjścia do dyskusji będzie analiza okoliczności, w jakich dochodzi do zasięgnięcia opinii OZSS, specyfiki postępowania i standardów pracy specjalistów. Następnie omówiono zawarte w piśmiennictwie wymagania, zalecenia, sugestie i wskazówki dotyczące opiniowania. W ostatniej części artykułu przedstawiono uwagi i zastrzeżenia ze strony klientów oraz ich pełnomocników dotyczące specjalistów i efektów ich pracy w postaci opinii, tj. jej treści i wniosków z niej wyływających.

1 W OZSS określanych jako, odpowiednio, *specjaliści w zakresie psychologii* oraz *specjaliści w zakresie pedagogiki* – ilekroć mowa będzie o specjalistach w domyśle będą to ww. pracownicy zespołów.

ROZWÓD, ROZSTANIE – W KONTEKŚCIE POSTĘPOWANIA SĄDOWEGO I OPINIOWANIA

Chociaż znaczenie procesu diagnostycznego oraz sporządzanej na jego podstawie opinii dla spraw sądowych i wydawanych orzeczeń na ogół nie jest kwestionowane, to jako pracownicy OZSS realizujący czynności biegłego sądowego mamy natomiast do czynienia z narastającą krytyką sporządzanych przez nas opinii w sprawach rodzinnych i opiekuńczych. Przy czym wydaje się, że to podejście nie jest najczęściej motywowane względami merytorycznymi (o czym szerzej w dalszej części artykułu). Opiniowaniu sądowno-psychologicznemu towarzyszy żywy osąd społeczny, zainteresowanie medialne, a przede wszystkim aktywność osób badanych, które bronią swego wizerunku jako rodzica lub opiekuna, kreując go w określony przez siebie sposób. Czynią to na sali sądowej w konfrontacji z sądem, sporządzoną i udostępnioną im opinią specjalistów oraz ich ustnymi i pisemnymi wyjaśnieniami. Inicjują tę swoistą dyskusję osobiście lub z pomocą pełnomocnika, prezentując własne stanowisko, oczekiwania, wnioski i zarzuty oraz odwołując się do osobistych doświadczeń, wiedzy, przekonań, spostrzeżeń, przemyśleń i odczuć. Postępują się internetem jako źródłem zdobywania i przekazywania informacji, wykorzystują media społecznościowe, telewizję i prasę, dzieląc się własnymi sprawami i problemami, zrzeszają się oraz organizują wokół określonych grup, poglądów, akcji i wydarzeń, angażują różne instytucje oraz polityków, formułują różnego rodzaju petycje i postulują zmiany prawne w określonym przez nich kierunku. Powyższe tendencje, choć obejmują swym zasięgiem różne osoby, instytucje i profesje, nie zawsze zachowują właściwy poziom dyskusji i jej merytoryczne podstawy. Wywołują natomiast silne emocje indywidualne i społeczne, co stanowi dodatkowe źródło trudności w porozumieniu oraz znalezieniu satysfakcjonujących wszystkich uczestników postępowania sądowego rozwiązań. Z racji charakteru pracy oraz związanych z nią wymogów formalnych i etycznych specjaliści OZSS nie mogą zabierać głosu w tak prowadzonej dyskusji, natomiast mają możliwość i obowiązek ustosunkowania się do zarzutów, gdy otrzymują je w formie pisemnej i zostali zobowiązani przez sąd do odniesienia się do nich w tej samej formie lub udzielenia wyjaśnień w trakcie rozprawy. Godne uwagi jest to, że specjaliści spotykają się z nietypową dla siebie formą argumentacji, której celem nie jest precyzyjna diagnoza sytuacji rodzinnej i dobór optymalnych rozwiązań, lecz zyskanie przewagi w sporze, „wygranie sprawy” (uzyskanie definiowanego subiektywnie korzystnego rozstrzygnięcia), gdzie dobro dziecka postrzegane jest w kontekście interesu rodzica (w sposób mniej lub bardziej świadomy identyfikowanego jako wspólny i jego, i dziecka). Dyskurs ów dotyczy przede wszystkim organizacji

opieki nad dziećmi w sytuacji rozpadu rodziny w wyniku rozwodu, separacji lub rozstania rodziców niebędących małżeństwem oraz innych sytuacji kryzysowych powiązanych z wymienionymi lub całkowicie od nich niezależnymi, a mającymi również istotny wpływ na życie osób badanych. Ważne wówczas stają się okoliczności rozpadu związku, dezorganizacji życia rodzinnego, konsekwencje psychologiczne i materialne, formalno-prawne zmiany struktury rodziny i pełnionych dotychczas ról, ogólnej sytuacji rodzinnej i opiekuńczo-wychowawczej, a także konfliktu – jego przedmiotu, formy i przebiegu. Bezsprzecznie rozwód (rozstanie) to ogromne emocjonalne obciążenie dla wszystkich uczestniczących w nim osób. Przy odejściu jednego z rodziców z domu na skutek rozpadu związku występuje najczęściej powolna kumulacja traum psychicznych, co oznacza, że konsekwencje rozwodu lub separacji rodziców mogą ujawnić się u dziecka dużo później w postaci np. trudności w uczeniu się ról związanych z płcią lub zachowań społecznych. Rozstający się rodzice powinni zadbać o to, aby dziecko nie traciło potrzebnego do jego właściwego rozwoju psychicznego kontaktu z każdym z nich. Niestety kontakt ten jest często utrudniony, co wynika m.in. z dużej niechęci (przede wszystkim dorosłych) do dalszego widywania się ze sobą, przyjmowania postaw rywalizacyjnych, tendencji do przenoszenia własnych, negatywnych doświadczeń w relacji partnerskiej na relacje dziecka z drugim rodzicem i związanym z tym chronieniem potomka przed antycypowanym zagrożeniem ze strony „zagrożającego” mu rodzica. Osia sporu rozstających się dorosłych staje się najczęściej wybór środowiska życiowego, w jakim dziecko ma wzrastać. W tym kontekście linia podziału dotyczy zazwyczaj propozycji pieczy naprzemiennej wysuwanej przez rodzica drugoplanowego oraz kontrargumentów, które dotyczą postulatu zapewnienia dziecku poczucia bezpieczeństwa poprzez stałość miejsca zamieszkania. Odmianą kwestią – charakterystyczną dla sporu rodziców żyjących już oddzielnie – są kontakty dziecka z drugim z nich, gdzie dochodzi do ich zaniechania, oskarżeń o alienowanie małoletniego od ojca lub matki oraz kontroskarżeń o stosowanie różnych form i rodzajów przemocy wobec dziecka.

SPRAWY RODZINNE – KONFLIKTY, POSTAWY, POTRZEBY

Zarysowane tło spraw rodzinnych, w jakich opiniują specjaliści w zakresie psychologii i pedagogiki, daje pewne pojęcie o tym, jak bardzo nasilone są postawy skonfliktowanych rodziców, jak trudno zmierzyć im się z zewnętrzną oceną – szczególnie że z racji ich pozycji procesowej czują się nieusatysfakcjonowani treścią opinii, jeśli nie pozostaje ona w zgodzie z ich subiektywnym obrazem siebie oraz osobistą oceną sytuacji życiowej, poczuciem odpowiedzialności za własne decyzje, wybory, działania

lub ich brak, indywidualną interpretacją motywów i konsekwencji własnego postępowania oraz drugiej strony konfliktu.

Tę tematykę szczegółowo analizuje Czerederecka (2010), wskazując, że sprawy rodzinne z uwagi na wielowątkowość, liczbę osób zaangażowanych w życie rodziny, jej strukturę i dynamikę zmian w niej zachodzących, indywidualny wpływ poszczególnych osób i ich wzajemnych interakcji na funkcjonowanie rodziny, konflikty – ich formę, przebieg, charakter – oraz udział członków rodziny i znaczenie w procesie opiekuńczo-wychowawczym małoletnich są szczególnie trudnym wyzwaniem dla opiniujących w nich specjalistów. Postępowanie sądowe może sprzyjać, wzmacniać i ukierunkowywać działania rywalizacyjne między jego skonfliktowanymi uczestnikami, nasilać antagonizmy, negatywne emocje i indywidualne problemy oraz zakłócać psychiczny dobrostan stron, ich współpracę, komunikację i równowagę, co negatywnie wpływa na wypełnianie ról społecznych, w tym rodzicielskich. Badaczka ta podkreśla jednocześnie silny opór rodziców wobec sugestii zmiany postępowania, skorzystania z proponowanych form pomocy, a także ich usztywnione wzorce reagowania, brak realistycznego wglądu w popełniane błędy, stosowanie mechanizmów obronnych, m.in. w postaci intelektualizacji, sztywności w sytuacji wymagającej adaptacji do nowych warunków, konieczności dostosowania i rozwoju sposobu komunikacji oraz współpracy rodzicielskiej. W konsekwencji trudno dokonać oceny sytuacji rodzinnej, prognozować w kwestii sytuacji wychowawczej, przedstawić wskazówki i zalecenia do dalszej pracy dla rodziców, którzy są ze sobą silnie skonfliktowani, oczekują przede wszystkim zmian w postępowaniu partnera, jednocześnie nie dostrzegając takiej potrzeby u siebie, a ponadto zgodnie z własnym sposobem postrzegania, oczekiwaniami i interesami angażują w konflikt osoby sobie bliskie, w tym dzieci, oraz uciekają się w tym celu również do manipulacji.

Znając i rozumiejąc mechanizmy funkcjonowania ludzi w sytuacji konfliktu, rozstania, specyfikę postępowania sądowego w sprawach rodzinnych oraz rolę, oczekiwania, możliwości i ograniczenia opiniowania psychologiczno-pedagogicznego, specjaliści OZSS podejmują na zlecenie organu prowadzącego postępowanie czynności biegłego. Ramy ich pracy wyznacza zawsze teza sądu określająca okoliczność, na jaką ma być sporządzona opinia. Z perspektywy psychologów i pedagogów oraz sądu w sprawach rodzinnych celem nadrzędnym jest zawsze szeroko pojęte dobro dziecka, które oznacza m.in. troskę o jego rozwój psychospołeczny, warunki, w jakich wzrasta, bezpieczeństwo oraz zdrowie fizyczne i psychiczne, a także ochronę jego praw. Wspólnym celem dla organu zlecającego OZSS przeprowadzenie badań psychologiczno-pedagogicznych i specjalistów to zlecenie realizujących jest powstanie opinii, która dla sądu będzie przekonująca i użyteczna. Co oznacza,

że na podstawie tej opinii i innych dowodów, którymi dysponuje, gospodarz postępowania (sąd) będzie mógł podjąć decyzje w ważnych kwestiach ludzkich, rozstrzygnąć spór w sposób optymalny, dobry lub po prostu konieczny. Z perspektywy opiniujących psychologów i pedagogów osoby objęte postępowaniem na podstawie powyższych formalnych regulacji oraz treść opinii i zawartych w niej konkluzji powinny być w większym stopniu zmotywowane do podjęcia konstruktywnych działań i głębszej refleksji nad istotą problemu, jego przyczynami, konsekwencjami i własnej w nim roli. Powinny także zweryfikować swój dotychczasowy sposób postrzegania, odczuwania i działania w trudnej sytuacji, zmienić optykę z koncentracji na wykazywaniu winy, dowodzeniu własnych racji, piętrzeniu przeszkód oraz formułowaniu obaw, zarzutów oraz pretensji i w większym stopniu skupić się samodzielnie lub z pomocą innych osób – w tym profesjonalistów (mediatorów, psychologów, pedagogów, terapeutów, prawników) – na poszukiwaniu nowych rozwiązań lub rozwijaniu i adaptowaniu dotychczasowych, nawiązaniu dialogu i porozumienia, określeniu obszarów współpracy z drugą stroną konfliktu (tj. drugim rodzicem) oraz analizie własnych mocnych stron i obszarów wymagających pracy nad sobą, a także rozwijaniu istotnych kompetencji. Jest to zadanie niezwykle trudne m.in. z uwagi na silne emocjonalne, poznawcze i materialne zaangażowanie w konflikt, jego historię i dynamikę, dotychczas podjęte działania, specyfikę i charakter postępowania sądowego, przyjętą w nim strategię, rozmiar zaangażowania sił i zasobów, kontekst społeczny i rodzinny oraz złożoność problemów, relacji, ograniczeń, potrzeb, możliwości i wzajemnych oczekiwań stron.

SPECYFIKA PRACY I OCZEKIWANIA WOBEC SPECJALISTY (BIEGŁEGO) SĄDOWEGO

Uwzględniając powyższe, należy poszukiwać sposobów na zapewnienie osobom badanym takich warunków, aby ich udział w badaniu psychologiczno-pedagogicznym oraz sformułowane na jego podstawie opinie ukierunkowywały ich działanie, wzbogacały o nową wiedzę, oferowały inną niż dotychczasowa perspektywę postrzegania problemów i ich rozwiązania, skłaniały do refleksji, większego krytycyzmu i działania skoncentrowanego na współpracy. W związku z tym, że obecnie w zasadzie jedyną dopuszczalną formalnie oceną jakości pracy specjalistów jest informacja zwrotna w postaci formułowanych przez uczestników postępowania (lub ich pełnomocników) zarzutów, pytań, zastrzeżeń i uwag, warto w sposób szczególnie uważny się im przyjrzeć oraz wykorzystać do rozwoju własnego warsztatu pracy. Problem ten zauważyła Gula, stwierdzając, że:

w obecnych warunkach współpracy biegły nie uzyskuje informacji zwrotnych dotyczących adekwatności jego ekspertyzy, traci również kontrolę nad dalszym jej wykorzystaniem, a częściej brakiem wykorzystania. Opinia psychologiczno-sądowa jest jedyną opinią psychologiczną, która może być urzędowo zakwestionowana i odrzucona, podlega również ocenie społecznej. (2010, s. 19)

W związku z tym badaczka sugeruje, że być może stworzenie zainteresowanym psychologom możliwości uzyskania wglądu do informacji na temat dalszego przebiegu postępowania po wydanej opinii (ekspertyzie) i sposobu jej wykorzystania przyczyniłoby się do zwiększenia trafności diagnozowania (Gula, 2010). Dyskusja na temat udziału biegłego (specjalisty) w postępowaniu i jego roli rodzi wiele znaczących pytań, na które odpowiedź przybliży zrozumienie znaczenia jakości jego pracy i jej efektów dla sądu oraz rodzin biorących udział w postępowaniu.

Od specjalistów OZSS, podobnie jak od biegłych, oczekuje się odpowiedniego przygotowania merytorycznego, kompetencji zawodowych i doświadczenia, które ma odnosić się do wykonywania pracy z najwyższą starannością. Praca specjalisty i jej efekt w postaci przeprowadzonych badań, sporządzonych na ich podstawie opinii psychologiczno-pedagogicznych, złożonych w tej formie do nich wyjaśnień pisemnych oraz ustnych (opinie uzupełniające, odpowiedzi na zarzuty, dodatkowe wyjaśnienia – art. 286 kpc), nieustanie podlegają ocenie gospodarza postępowania, tj. sądu, oraz jego uczestników (stron) i ich pełnomocników oraz stanowi także przedmiot oceny społecznej, co podkreślono na wstępie. Stanowi to z jednej strony cenną informację zwrotną, skłania do ewaluacji pracy i motywuje do dalszego rozwoju zawodowego, ciągłej aktualizacji i poszerzania wiedzy oraz zdobytych dotychczas umiejętności, doskonalenia swoistych metod i procedur badawczych. Z drugiej strony natomiast wskazuje na to, że psychologia, prawo oraz indywidualne interesy, potrzeby i oczekiwania klientów w wielu kwestiach są ze sobą rozbieżne, często trudno je pogodzić, a wypracowanie korzystnego rozwiązania bywa niezwykle czasochłonne i skomplikowane. Jedną z przyczyn stanowi niezrozumienie roli biegłego (specjalisty) w postępowaniu sądowym, sposobu jego pracy i jej efektu, którym jest m.in. opinia. W tym kontekście na uwagę zasługuje to, że dziedziny wiedzy reprezentowane przez specjalistów (psychologia, pedagogika) nie dysponują obecnie metodami badawczymi gwarantującymi ich stuprocentową skuteczność, a poznanie człowieka ma swoje granice, których najbardziej kompetentny i doświadczony specjalista nie jest w stanie pokonać. Znajomość ograniczeń własnych kompetencji jest niezwykle istotna, a kategoryczność wyrażonej opinii powinna być pochodną zastosowanych metod diagnostycznych, czyli przyjmować wartość pewnego prawdopodobieństwa, a nie

wyrażać całkowitą pewność. W zderzeniu z oczekiwaniami sądu i osób badanych jest to zadanie niezwykle trudne, bowiem zarówno organ zlecający wydanie opinii, jak i jego klienci oczekują zdecydowanych ocen oraz kategoryczności w formułowanych zaleceniach i wnioskach.

Niezrozumienie roli biegłego (specjalisty OZSS), niedocenianie jego kompetencji i roli w postępowaniu lub ich przecenianie prowadzi do zarzutów dotyczących jego działań oraz zawartych w opinii konkluzji i ich treści. Stanowi przyczynę kwestionowania jego kompetencji zawodowych i osobistych, sposobu jego pracy (stosowanych metod, właściwego ich doboru oraz umiejętności posługiwania się nimi, wyciągania wniosków) oraz jej efektu, czyli opinii. Różne definiowanie roli biegłego, co podkreślają Powszek i Powszek (m.in. „uczony świadek”, „sędzia faktu”, „sędzia naukowy”, „pomocnik sądu”, swoiste „źródło dowodowe” [2019a, s. 54]) oraz Gula („osoba na usługach sądu”, „podwykonawca, bez możliwości szerszego wpływu”, „przyjaciel sądu, ekspert pomagający w tworzeniu prawa, wskazujący na prawidłowe prowadzenie czynności dochodzeniowych i procesowych [tu w sprawach karnych]” [2010, s. 19]), w określony sposób sytuuje tego specjalistę, nadając mu określone kompetencje i znaczenie, mieszając jego rzeczywiste możliwości i rolę (posiadanie wiedzy teoretycznej i praktycznej – wiadomości specjalnych oraz dopuszczalnego sposobu ich wykorzystania) z kompetencjami innych organów, takich jak sąd i prokuratura, a nawet instytucji, jaką jest biuro detektywistyczne (dostarczanie dowodów, ich interpretowanie, podejmowanie decyzji prawnych). Należy z całą stanowczością podkreślić, że biegły (specjalista OZSS) nie zastępuje sądu, nie wyręcza go ani nie jest mu równoważny, lecz udziela opinii tylko wówczas, gdy jest do tego zobligowany przez organ prowadzący postępowanie i czyni to w ramach (granicach) skierowanej do niego tezy. Na podstawie ustalonych przez sąd faktów wypowiada się, udziela sądowi wyjaśnień, wykorzystując wiadomości specjalne, i w związku z tym pomaga poprzez opinię, która ułatwia sądowi ocenę zebranego materiału. Za Ponikowskim ww. autorzy wskazują jednocześnie, że dowód w postaci opinii służy nie tylko sądowi, ale w związku z zasadą kontrydiktoryjności² ma służyć poznaniu prawdy. Osobnym problemem jest niewłaściwe postrzeganie przez klientów roli biegłego z racji prezentowanego przez niego wykształcenia kierunkowego (psychologicznego lub pedagogicznego) i utożsamianie z innymi wykonywanymi zawodami (doradcą, terapeutą lub mediatorem) oraz nawiązanie tego typu relacji i otrzymanie określonej formy pomocy, doraźnego wsparcia lub ukierunkowania. Rodzi to szerokie pole do

² Zasada kontrydiktoryjności zakłada, że to na uczestnikach postępowania ciąży ciężar wyszukiwania i wskazywania dowodów na poparcie własnych tez.

wyrażania krytyki na temat pracy specjalistów opiniujących w sprawach rodzinnych oraz formułowanych przez nich opinii i zawartych w nich zaleceń.

Toeplitz-Winiewska (2014, 2017) w swoich rozważaniach dotyczących etyki postępowania biegłych wskazuje również na osobiste, indywidualne korzyści dla osoby badanej w postaci właściwie przygotowanej ekspertyzy, ale także na znaczenie odpowiedzialności biegłego oraz rozumienia przez niego wpływu sposobu i efektów własnej pracy na życie klientów. Autorka podkreśla znaczenie praw człowieka, poszanowania jego godności, podmiotowości, intymności i zachowania tajemnicy zawodowej przez specjalistów. Zwraca też na uwagę, że zawód psychologa jest zawodem zaufania publicznego, a psycholog świadczy pomoc ludziom w ważnych dla nich sytuacjach związanych z zagrożeniem dobra osobistego, osiągnięciu lepszej jakości życia, poprawy kontaktów międzyludzkich. Naczelną wartością powinno być dla niego dobro osoby badanej (dorosłego, dziecka), poszanowanie jej prawa do autonomii, podmiotowości, godności, intymności, prywatności i poufności, które to wartości ujęto w Kodeksie etyczno-zawodowym psychologa z 1991 r. Specjalista jest zobowiązany dbać o dobro klienta, chronić je, nie szkodzić klientowi, minimalizować jego cierpienie oraz mieć zawsze na uwadze, że jego własna aktywność zawodowa istotnie wpływa na konkretne osoby, jakość ich życia i przyszłość. Nabiera to szczególnego znaczenia, gdy psycholog – występując w roli biegłego – dostarcza wymiarowi sprawiedliwości opisu funkcjonowania klienta, pomaga rozstrzygnąć pewne kwestie prawne z wykorzystaniem wiedzy specjalistycznej i w tym kontekście pomaga swojemu zleceniodawcy, wskazując przesłanki do podjęcia obiektywnej decyzji (np. w sprawach rodzinnych dotyczącej ingerencji w sposób wykonywania władzy rodzicielskiej, realizacji kontaktów). W związku z tym mogą pojawiać się wątpliwości co do roli, obiektywizmu i niezależności specjalisty OZSS u klienta, który odczuwa przymus psychologiczny związany z udziałem w badaniu wynikającym z postanowienia sądu. Toeplitz-Winiewska podkreśla, że właściwie przeprowadzone badanie i rzetelnie opracowana ekspertyza (opinia) są gwarancją, że prowadzone postępowanie będzie bezstronne, uwzględni położenie i cechy osoby nimi objętej, a także przyczynią się do skrócenia postępowania, pozwolą zakończyć trudną, silnie stresującą sytuację dla osób w niej uczestniczących oraz dadzą klientowi szansę na lepsze zrozumienie i poznanie siebie oraz własnego zachowania.

OPINIA SPECJALISTÓW (BIEGŁYCH) SĄDOWYCH – INFORMACJA ZWROTNA I DOWÓD W SPRAWIE

Opinia OZSS stanowi informację zwrotną dla osób objętych badaniem, odpowiedź na tezę sądu. Kwestią dyskusyjną, tak jak w przypadku działalności biegłych sądowych, pozostaje, czy i w jaki sposób biegli mogą udzielać informacji zwrotnych tuż po zakończeniu badania. Toeplitz-Winiewska (2014,2017) szczegółowo omawia powyższe kwestie, wskazując m.in., że argumentem przemawiającym za jest istota kontraktu diagnostycznego i podmiotowe traktowanie klienta, jego prawo do otrzymania informacji na temat uzyskanych wyników diagnozy (również odmowy ich przyjęcia, wysłuchania). Jak wskazuje autorka, przekazanie informacji i wskazanie kierunków diagnozy pozwala zakończyć trudną oraz stresującą dla klientów sytuację badania, mówi im o efektach ich pracy, a ponadto reakcja klienta na uzyskane informacje dostarcza dodatkowych danych do interpretacji. Z perspektywy specjalistów OZSS tego typu podejście – chociaż słuszne co do zasady – w praktyce może wywołać więcej wątpliwości i nieporozumień oraz stawiać w co najmniej niezręcznej sytuacji zarówno osoby badane, jak i biegłych. Należy bowiem wyjaśnić, że biegli (specjaliści) po zakończeniu badania nie mają jeszcze wyników poszczególnych narzędzi diagnostycznych, nie dokonali ich analizy ilościowej ani jakościowej, integracji, nie omówili w pełni w oparciu na wszystkich wymienionych danych potencjalnych odpowiedzi na zadane przez sąd pytania ani nie poddali dogłębnej, rzeczowej dyskusji wyników oraz własnych spostrzeżeń, ocen i interpretacji. Podkreślenia wymaga, że dokonywanie daleko idących ocen, szczególnie w sytuacji spraw bardzo skomplikowanych, silnie angażujących poznawczo i jednocześnie emocjonalnie, powinno być nieco odroczone w czasie, tak by wyrażony przez biegłych osąd był wyważony, nieobarczony subiektywizmem i racjonalny, a nie oparty na wrażeniach. Specjaliści powinni mieć czas na rozważenie różnych niuansów i wątpliwości, omówienie alternatywnych rozwiązań i propozycji, skorzystanie w razie potrzeby ze wsparcia merytorycznego innych specjalistów, odniesienie się do piśmiennictwa lub powrót do akt sprawy. Z tych względów tego typu strategia wydaje się najbardziej profesjonalnym podejściem do roli biegłego, szczególnie w sprawach rodzinnych, a informacją zwrotną, ostatecznym raportem z badań powinna być przesłana do sądu opinia. Dodatkowo należy zauważyć, że wszelkie informacje uzyskane przez specjalistów po zakończeniu badania – nie pochodzące od organu zlecającego – nie powinny być uwzględniane w opinii ani wpływać na jej treść, do czego należy także zaliczyć zarówno potencjalną reakcję osób badanych na ewentualnie udzielone im informacje zwrotne po badaniu, jak i interpretacje ich zachowania. Optymalnym rozwiązaniem jest poinformowanie

na wstępie klientów o procedurze badania i po powiadomieniu o jego celu, charakterze, przebiegu i standardach realizacji uzyskanie świadomej zgody na jego przeprowadzenie przez zespół wykonujący badanie, co każdorazowo ma miejsce w przypadku badań w OZSS.

Bezsprzecznie opinia specjalistów jest dowodem w sprawie i w związku z tym podlega ocenie sądu pod względem zgodności z zasadami logiki, wiedzy powszechnej, poziomu wiedzy biegłego, podstaw teoretycznych opinii, toku rozumowania i sposobu motywowania, stanowczości, jednoznaczności i kompletności wniosków w kontekście wyjaśnienia okoliczności zawartych w sformułowanej tezie (m.in. art. 227, 278 i 285 kpc). Sąd, który jest organizatorem i gospodarzem postępowania, dokonuje rozstrzygnięć i bierze za nie odpowiedzialność oraz decyduje o wnioskach dowodowych strony (pytaniach) złożonych do opinii (art. 286 kpc), a obowiązkiem specjalisty (który wykonuje czynności biegłego) jest udzielenie odpowiedzi na pytania sądu, stron i ich pełnomocników. Obowiązek ten jest stałym elementem pracy specjalisty, który w pełni powinien odpowiadać za rzetelność wykonywanych zadań oraz być przygotowany na krytykę i gotowy udzielić rzeczowych wyjaśnień w celu rozwiania pojawiających się wątpliwości dotyczących zredagowanej przez niego opinii. Kwestią budzącą kontrowersje pozostaje natomiast sposób, w jaki utrzymać merytoryczny poziom dyskusji na temat procesu diagnostycznego i jego efektu końcowego w postaci opinii i zawartych w niej konkluzji z osobami niereprezentującymi tego samego poziomu wiedzy specjalistycznej, doświadczenia i kompetencji specjalistów z zakresu psychologii oraz pedagogiki, tj. sądem, pełnomocnikami stron oraz uczestnikami postępowania – będącymi podmiotami procesu diagnostycznego. Wykorzystując wywiad, rozmowę, obserwację, metody kwestionariuszowe i analizując dokumentację zawartą w aktach sprawy, specjaliści wypowiadają się m.in. o predyspozycjach osobowościowych do pełnienia roli rodzica, postawach rodzicielskich, metodach i kompetencjach wychowawczych, więziach oraz relacjach rodzinnych – sposobie ich kształtowania, zakłóceniach, przyczynach i konsekwencjach, jakości i sposobach komunikowania się przez członków rodziny, czynnikach sytuacyjnych mających wpływ na jej funkcjonowanie jako całości, a także jej poszczególnych członków (rozwód, rozstanie, żałoba, poważna choroba), problemach i deficytach rozwojowych, problemach opiekuńczo-wychowawczych, trudnościach dydaktycznych itp.

Pastwa-Wojciechowska, Błażek i Kaźmierczak (2014) zadają istotne pytanie dotyczące kompetencji merytorycznych sądu i – szerzej – prawników (pełnomocników stron) do dokonania właściwej oceny opinii oraz zastanawiają się, na ile wymiar sprawiedliwości jest świadom poszerzającego się spektrum zagadnień, przed którymi

biegły staje podczas opiniowania, czy prawnik dysponuje aktualną wiedzą z zakresu psychologii sądowej i na jakiej podstawie ma oceniać wiedzę i kompetencje psychologa (w kontekście niniejszego artykułu należałoby również dodać – pedagoga). Autorki zwracają uwagę na trzy obszary problemowe w ocenie jakości opinii sądowo-psychologicznych: 1) umiejętności i kompetencje biegłych psychologów, 2) wymagania formalne i merytoryczne stawiane opiniom, 3) możliwości oceny opinii przez organ procesowy, oraz wskazują, powołując się na pracę Justickis, na przyczyny oporu przedstawicieli wymiaru sprawiedliwości wobec traktowania psychologicznej wiedzy jako mającego istotne znaczenie materiału dowodowego. Wymieniają tu probabilistyczny charakter wiedzy psychologicznej oraz wyraźne różnice w podejściu prawnym i psychologicznym do człowieka, jego zachowania oraz związanych z tym konsekwencji. Badania psychologiczne nie pozwalają na stwierdzenie faktów, lecz określenie możliwego prawdopodobieństwa ich wystąpienia, podczas gdy wymiar sprawiedliwości oczekuje kategoryczności. Psychologia mówi o tym, jak zachowuje się człowiek, prawo natomiast wskazuje, jak powinien się zachowywać, psychologia podejmuje starania, by w sposób obiektywny ocenić działania danej osoby, prawo odnosi zachowanie do norm i regulacji obowiązujących w społeczeństwie, psychologia jest zorientowana na poszukiwanie nowych rozwiązań, innowacyjność, stale uzupełnia wiedzę, weryfikuje różne sposoby postrzegania człowieka i jego zachowania, tymczasem prawo jest w tym względzie bardziej konserwatywne.

Cytowane autorki podkreślają, że z jednej strony rozwój wiedzy specjalnej stwarza trudności w ocenie i zrozumieniu opinii specjalistów, szczególnie przeciętnej osobie, z drugiej strony natomiast pokutują powszechne przekonania, że na medycynie i psychologii zna się każdy, co oznacza, że każdy w tych kwestiach ma wiele do powiedzenia zgodnie z własnymi spostrzeżeniami, doświadczeniami, zdobytą w toku własnego życia oraz kształcenia wiedzą. Z perspektywy specjalistów OZSS wydaje się to w pewnym zakresie tłumaczyć osobiste przywiązanie osób badanych do własnych opinii i odczuć oraz związaną z tym gotowość formułowania licznych zastrzeżeń i wątpliwości w stosunku do opinii oraz konstruowania dla ich uzasadnienia własnych koncepcji i hipotez (często mylonych z wnioskami). W subiektywnej perspektywie uczestników postępowania są oni przekonani, że w odróżnieniu od biegłych lub w całkowitej opozycji do nich są w stanie w sposób w pełni obiektywny ocenić fakty z własnego życia, dokonać dogłębnej, rzeczowej analizy osobistych decyzji, wyborów, działań i ich konsekwencji oraz w ten sam sposób poddać wnikliwej analizie funkcjonowanie drugiej, pozostającej z nimi w interakcji osoby (nierazko skonfliktowanej), uwzględniając ponadto uczucia, potrzeby i oczekiwania funkcjonujących w tych warunkach dzieci. W tym kontekście w zależności od roli procesowej,

własnych interesów, potrzeb i strategii uczestnicy postępowania zgadzają się z opinią lub też kwestionują ją w całości. Opisują ją wówczas jako krzywdzącą, fałszywą, nierzetelną itp. albo wskazują wyłącznie na jej akceptowany przez nich zakres, prezentując własną argumentację mającą uzasadnić m.in., że biegli pomylili się w subiektywnie odbieranych przez skarżącego kwestiach dotyczących jego osoby, zaś w pełni lub niedostatecznie „skrytykowali” drugą stronę, wskazali jej „winę”, podkreślili nieprawidłowości w jej psychospołecznym funkcjonowaniu i ich konsekwencji dla rodziny. Są nieusatysfakcjonowani, rozczarowani, a nawet rozgoryczeni treścią opinii (co znajduje odzwierciedlenie w emocjonalnym tonie pism), zarzucając biegłym brak obiektywizmu, sumienności i rzetelności w niemalże we wszystkich etapach postępowania diagnostycznego (tj. sformułowaniu problemu badawczego, stawianiu hipotez będących możliwym jego wyjaśnieniem, ich weryfikacji za pomocą odpowiednio dobranych metod, interpretacji wyników, ich integracji i opracowania wniosków końcowych).

ZASADY, REGUŁY I WSKAZÓWKI OPINIOWANIA

Wymogi formalne stawiane opinii OZSS (tj. zawarcie danych personalnych biegłego i reprezentowanej przez niego instytucji, terminów badania i wydania opinii, informacji nt. zastosowanych metod, osób badanych, podpisów itd.) są szczegółowo omówione w standardach opiniowania OZSS³. Ich spełnienie wydaje się łatwiej weryfikowalne, dyskusja na ich temat mniej absorbująca i czasochłonna. Ponadto wzbudzają zdecydowanie mniej emocji, wątpliwości, uwag i zastrzeżeń, a efekty korekty czy uzupełnienia danych w tym względzie mają mniej spektakularne znaczenie dla opinii i wniosków z niej wynikających w porównaniu z zawartością merytoryczną opinii, jej jakością i w związku z tym użytecznością w postępowaniu, co podlega żywej dyskusji i ocenie sądu oraz prawników, opinii publicznej i samych objętych badaniem osób, co kilkakrotnie uprzednio sygnalizowano. Piśmiennictwo dotyczące opiniowania (w sprawach rodzinnych), wykorzystywanych w tym celu metod, zasad postępowania, popełnianych błędów, komunikowania o wynikach i etyki zawodowej jest bogate. Warto tu przytoczyć m.in. sformułowane przez Stanika (2013) zasady etyczne w pracy psychologa sądowego – poszanowania godności ludzkiej i ochrania- nia dobra probanta, przestrzegania tajemnicy zawodowej, selektywności informacji

3 Zarządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 1 lutego 2016 r. w sprawie ustalenia standardów metodologii opiniowania w opiniodawczych zespołach sądowych specjalistów (Dz. Urz. Min. Spr. z 2016 r. poz. 76)

i pola wiadomości specjalnych, rzetelności metodologicznej i metodycznej, dostatecznej racji, ostrożności interpretacyjnej wyników badań, przydatności rozstrzygnięć eksperckich, komunikatywności języka opinii, posiadania dobrej wiedzy psychologicznej, słusznej inicjatywy i współpracy biegłego psychologa z innymi biegłymi. Czerederecka (2015) sformułowała 10 kryteriów pomocnych w ocenie wartości dowodowej opiniowania w sprawach rodzinnych:

1. jednolitość i przejrzystość;
2. uwzględnienie współczesnej wiedzy naukowej;
3. przydatność i użyteczność zastosowanych metod i treści zawartych w opinii do rozstrzygnięcia problemu sformułowanego w postanowieniu organu procesowego;
4. spełnianie podstawowych kryteriów psychometrii: rzetelności i trafności;
5. intersubiektywna sprawdzalność (obiektywizm);
6. eliminacja artefaktów przez uzyskanie niewykluczających się wyników na podstawie tych samych lub różnych metod;
7. dobre przygotowanie psychologa do wypowiadania się we wskazanym zakresie i posługiwania się wybranymi przez niego technikami;
8. rozróżnianie hipotez od wniosków, ale też nieuleganie nadmiernej ostrożności interpretacyjnej;
9. intersubiektywna komunikowalność;
10. zalecenie zmiany metody lub ponownego badania w przypadku wątpliwości.

Autorka określa jednocześnie wskazówki wymagające bezwzględnego zastosowania w opiniowaniu, których niespełnienie może stanowić podstawę do odrzucenia opinii:

1. Posiadanie i sumienne wykorzystywanie kompetencji pozwalających na wykonanie zadań.
2. Dysponowanie materiałem pozwalającym na rozstrzygnięcie problemu.
3. Adekwatny pod względem trafności pomiaru dobór narzędzi oceny.
4. Uwzględnianie obowiązujących biegłego standardów postępowania diagnostycznego.
5. Odwoływanie się w interpretacji i wnioskach do współczesnej wiedzy naukowej, indywidualnych cech osoby i kontekstu sytuacyjnego oraz formułowanie ich z prawdopodobieństwem, na jakie pozwala weryfikacja hipotez.
6. Użyteczność opinii dla rozwiązania określonego przez sąd problemu, w tym wskazywanie konstruktywnych rozwiązań.
7. Bezstronność wnioskowania, a zarazem podmiotowe traktowanie osób badanych.
8. Zachowanie podstaw kompozycji, logiki, zasad przyczynowo-skutkowego wnioskowania i przejrzystości konkluzji.
9. Uwzględnienie wszystkich istotnych

części składowych opinii. 10. Czytelne i poprawne pod względem językowym formułowanie opinii. (Czerederecka, 2015, s. 222–223)

Ponadto Czerederecka (2020) szczegółowo opisuje błędy i nieprawidłowości w opiniowaniu w sprawach rodzinnych i opiekuńczych, dając jednocześnie określone wskazówki biegłym. Wymieniane przez nią kwestie wymagające szczególnej uwagi w pracy opiniodawczej to m.in.: zakres dostępu do źródeł informacji, charakter opinii prywatnych, autoprezentacja badanych, poszanowanie ich podmiotowości, udzielanie informacji zwrotnej, zachowanie tajemnicy zawodowej i właściwej procedury badania, użyteczności opinii i zawartych w niej wniosków, kompetencje oraz doskonalenie zawodowego biegłego.

Toeplitz-Winiewska (2019) przytacza natomiast rekomendacje dla pracy biegłego sądowego psychologa w Europie (wg EFPA) tj.:

- określenie istotnych kompetencji i ich ograniczeń,
- etyczna wrażliwość,
- diagnoza oparta na faktach i dowodach,
- własny system wartości psychologa,
- identyfikacja potrzeb osób słabych społecznie,
- ograniczenie świadomej zgody, problemy normatywne,
- ograniczenia poufności,
- zmniejszenie cierpienia,
- unikanie niewłaściwego wykorzystania,
- podtrzymywanie integralności i neutralności w przypadku konfliktu interesów,
- akceptacja uwag krytycznych i zażaleń,
- odpowiedzialność wobec profesji.

Autorka wskazuje ponadto na trzy ważne obszary odpowiedzialności biegłego sądowego psychologa:

- społeczny (przygotowanie dla sądu użytecznej opinii, tj. prezentującej wysoki poziom merytoryczny i wykorzystującej przeprowadzone badania diagnostyczne do udzielenia logicznych odpowiedzi na konkretne pytania);
- profesjonalny (realizacja zadań zgodnie z posiadanymi kompetencjami, aktualną wiedzą psychologiczną, z wykorzystaniem obiektywnych, sprawdzonych metod, w określonych okolicznościach formalno-prawnych);
- etyczny (odpowiedzialność względem badanych wyrażona w stworzeniu właściwych warunków badania i sposobu jego realizacji oraz zaprezentowania jego efektów).

Podsumowanie powyższych wskazówek, oczekiwań, sugestii, kryteriów, zasad i regulacji prawnych mogłaby stanowić następująca ocena ze strony sądu dotycząca wydanej przez OZSS opinii zredagowana przez autorów niniejszego artykułu na podstawie kilku różnych recenzji sądu dostępnych specjalistom w aktach badanych spraw:

W ocenie sądu opinia OZSS jest pełna, szczegółowa, wyczerpująca, jasna, zrozumiała i spójna oraz zawiera stanowcze wnioski; daje więc Sądowi pełne podstawy do przyjęcia, iż biegli ją sporządzający dysponują wiadomościami specjalnymi niezbędnymi do stwierdzenia okoliczności mających istotny wpływ na rozstrzygnięcie sprawy. Uznając powyższą opinię za pełnowartościowy dowód, Sąd zwrócił uwagę, że jej treść jest wyrazem rozległej wiedzy oraz wieloletniego doświadczenia zawodowego biegłych, co niewątpliwie pozwoliło na dogłębną analizę okoliczności wzajemnych relacji stron oraz sytuacji ich dzieci. Z tych względów Sąd uznał za pełnowartościowy dowód, ważąc także, iż wnioski opinii są logiczne, przekonujące i weryfikowalne, dlatego też podzielił je w całości.

W takim wzorcowym przypadku ewentualne uwagi, zastrzeżenia i wątpliwości w stosunku do przeprowadzonej diagnozy nie miałyby racji bytu, tymczasem jednak w rzeczywistość specjaliści często spotykają się z polemiką i krytyką w kontekście realizowanych zadań biegłego.

PRZEDMIOT ANALIZY

Mając na uwadze, że treść części z wydanych opinii spotyka się z dezaprobatą osób biorących udział w badaniach, budzi ich silne emocje i skłania do polemiki ze specjalistami w toku toczącego się postępowania sądowego, dokonano analizy jakościowej wszystkich pisemnych uwag i zastrzeżeń zgłoszonych do 80 opinii dotyczących spraw rodzinnych, wydanych przez OZSS w Kielcach w roku 2021 i do marca 2022 r. na zlecenie Sądu Okręgowego w Kielcach oraz pozostających w jego właściwości Sądów Rejonowych. We wskazanym okresie Zespół Opiniodawczy wydał w sumie 384 opinie (w sprawach rozwodowych i opiekuńczych), a zatem specjaliści spotkali się z zarzutami w stosunku do 20,8% wydanych opinii. Analiza jakościowa zastrzeżeń zgłaszanych do opinii pozwoliła na pogrupowanie ich w następujący sposób:

- zarzuty dotyczące przygotowania się specjalistów do badania,
- zarzuty dotyczące przebiegu badania,
- zarzuty dotyczące wydanej opinii, wniosków w niej zawartych.

Zarzuty dotyczące przygotowania się specjalistów do badania

W odniesieniu do zarzutów obejmujących przygotowanie do badania specjalistów, uczestnicy postępowania wskazywali na:

- Niedostatecznie wnikliwą analizę akt, ze szczególnym uwzględnieniem nagrań audio i wideo, narzucając jednocześnie własną interpretację ich treści oraz oczekiwanie jej potwierdzenia. Godne uwagi jest to, że treści nagrań, do który odnozą się osoby skarżące, zostały utwalone bez wiedzy drugiej strony, zawierają materiał wyselekcjonowany, nie można także wykluczyć, że zmanipulowany przez nagrywającego, który był świadom ich rejestracji i miał w tym swój cel. Materiały audio i wideo często odnoszą się do stresujących dla dziecka sytuacji, może dochodzić w nich do wykorzystania dzieci poprzez nadużycie ich zaufania wobec dorosłego, któremu zwierają się lub odpowiadają na manipulacyjne pytania, nie wiedząc, że zostanie to zaprezentowane i wykorzystane w sądzie przeciwko drugiemu rodzicowi.
- Kwestionowanie rzetelności biegłych, ich doświadczenia i kompetencji zawodowych – w kontekście ich wieku, domniemanej sytuacji osobistej (brak dzieci), krótkiego stażu pracy i małego doświadczenia życiowego.
- Kwestionowanie uczciwości biegłych, sugerowanie nieformalnych powiązań, w tym korupcji, odwoływanie się do pojawiających się w przestrzeni publicznej przekonań o nieuczciwości sądów i ludzi z nimi związanych. Zarzuty dotyczą również rzekomej identyfikacji płciowej specjalistów z badanymi, tzn. tego, że kobiety mają być skłonne korzystniej oceniać inne kobiety a mężczyźni – mężczyzn. Podnoszone są również podejrzenia wykonywania opinii zgodnie z antycypowanymi oczekiwaniami sądu, by w ten sposób pozyskać kolejne zlecenia. Ponadto pojawiają się zarzuty dotyczące rzekomych powiązań specjalistów z badanymi, np. rodzinnych lub towarzyskich. Warto podkreślić, że specjaliści nie podejmują się roli biegłego w sytuacji, gdy zachodzi konflikt interesów lub ról bądź gdy mają wątpliwości co do własnych kompetencji w opiniowaniu w określonej sprawie. Zawsze kierują się zasadą zachowania neutralności wobec problemu i bezstronności wobec uczestników badania, sąd zleca OZSS sporządzenie opinii, a nie jej treść. Postrzeganie OZSS jako firmy, działalności komercyjnej jest bezpodstawne – specjaliści nie czerpią bezpośrednich korzyści z wykonanie opinii, wysokość ich wynagrodzenia jest z góry ustalona i niezależna od liczby zrealizowanych zleceń.

Zarzuty dotyczące przebiegu badania

Ta grupa zarzutów obejmowała kwestie przebiegu badania mające zdaniem strony skarżącej istotny wpływ na wnioski z niego wypływające. Uwagi te dotyczyły:

- Niewłaściwego sposobu przeprowadzenia badania i jego warunków. Podnoszono m.in., że warunki, w jakich odbywają się badania psychologiczno-pedagogiczne, są sztuczne i kontrolowane. Tymczasem według autorów zarzutów badania powinny przebiegać w okolicznościach naturalnych dla dziecka i rodzica oraz w znanym im otoczeniu, co umożliwiłoby rzeczywistą ocenę sposobu reagowania i zachowania jego uczestników, realnych umiejętności, kompetencji oraz predyspozycji do zajmowania się dzieckiem w obliczu codziennych zadań, wyzwań oraz rutynowych działań i czynności rodzica. Spostrzeżeniu temu nie można odmówić pewnej racji, jednak metodologia, pragmatyka oraz etyka pracy specjalistów określają pewne zasady, ramy i ograniczenia dotyczące procesu badawczego, tj. obserwacji, wywiadu oraz czasu i warunków ich realizacji. Jednocześnie należy podkreślić, że obowiązujący sposób realizowania procesu diagnozy umożliwia ocenę więzi, relacji, postaw, zachowań, jest zaplanowany przez specjalistów w określony sposób, realizowany według standardów, a jego warunki porównywalne dla wszystkich uczestników. Trudne – czy wręcz niemożliwe – byłoby przeprowadzenie badań we wszystkich środowiskach, miejscach lub okolicznościach znaczących dla członków rodziny. Ponadto niostoby to za sobą ryzyko wystąpienia licznych, niekontrolowanych czynników zewnętrznych mogących znacząco i zakłócająco wpływać na ich przebieg. Rola specjalisty (biegłego) w kontekście przytaczanego zarzutu wydaje się być mylna z zadaniami kuratora sądowego, który zgodnie z postanowieniem sądu pełni nadzór nad sposobem wypełniania obowiązków rodzicielskich przez opiekunów dziecka, uczestniczy w kontaktach dziecka z rodzicem i przeprowadza wywiad środowiskowy⁴ do sprawy. Opiniujący natomiast korzystają z zawartych w aktach sprawy materiałów opracowanych przez kuratora sądowego, będących raportem z wykonywanych przez niego wspomnianych czynności. Kolejną kwestią zgłaszaną przez skarżących jest obecność dziecka i jego interakcja z rodzicem w trakcie badania, w subiektywnym poczuciu mająca wpływ na realizację metod kwestionariuszowych przez rodzica (rozproszenie

4 Zgodnie z art. 1.2 Ustawy z dnia 5 sierpnia 2015 r. o opiniodawczych zespołach sądowych specjalistów (Dz.U. 2015 poz. 1418) specjaliści w zakresie swoich obowiązków mają też przeprowadzanie wywiadów w sprawach dot. nieletnich. Ustawodawca nie określił w sposób konkretny, jak miałyby przebiegać tego typu czynności i co miałyby być ich celem, w zasadzie pozostawiając w tym względzie dowolność sądowni, który może je zlecić.

uwagi, doświadczanie emocji utrudniających koncentrację na zadaniu) i ich następnie (niezadowolające) wyniki. Uwagi te są jednak zgłaszane nie w trakcie spotkania, podczas którego specjaliści upewniają się, czy zaproponowana forma realizacji badań testowych i ich warunki są akceptowalne dla klientów, lecz zazwyczaj dopiero po zapoznaniu się z opinią, co uniemożliwia ich zweryfikowanie i ewentualne uwzględnienie. Relatywnie częstym zarzutem jest także wyrażane poczucie, że strona skarżąca została potraktowana gorzej, zbyt obcesowo lub nieodpowiednio, co ją zdeprymowało. Według niej, poświęcono jej mniej czasu niż drugiemu rodzicowi, a pytania zadawano w sposób napastliwy, ograniczono czas rozmowy, możliwość swobodnej wypowiedzi tak, że interlokutor nie zdołał poruszyć wszystkich ważnych dla siebie tematów. Podnoszone tu zarzuty wydają się mieć charakter projekcji własnych obaw lub podejrzeń i dotyczą sytuacji, których zaistnienia skarżący jedynie się domyśla, np., że rozmowa z dzieckiem toczyła się w obecności drugiego rodzica czy że nie zapewniono małej potrzebę bezpieczeństwa, a specjaliści nie zareagowali odpowiednio na zachowanie rodzica, a wręcz zmuszali dziecko do kontaktu z nim lub w sposób manipulacyjny uzyskali zgodę małego na kontakt z rodzicem, którego się obawia. W swych zarzutach opierają się na relacjach dzieci, ich własnej interpretacji, prowadzą z nimi rozmowy na temat przebiegu spotkania i wypytują, co stawia podopiecznych w trudnej psychologicznie sytuacji konfliktu lojalnościowego, konieczności wytłumaczenia się z przyjętych postaw, niezgodnych z oczekiwaniami pierwszoplanowego opiekuna, wywołującymi jego niezadowolenie. Istotne jest także to, że zarzuty dotyczące przebiegu badania nie pojawiają się w jego trakcie lub tuż po zakończeniu (sytuacje niezmiernie rzadkie), a dopiero po wydaniu opinii.

- Kwestionowania doboru metod, pytania o podstawy zastosowania konkretnych testów, możliwość użycia innych, własne propozycje użycia kwestionariuszy, które w przekonaniu badanych są bardziej odpowiednie lub precyzyjne. Charakterystyczne, że zarzuty te zwykle nie dotyczą wartości diagnostycznej danej metody, jej rzetelności, normalizacji, a raczej są sugestią zastosowania odmiennej (czasem konkretnie wskazanej), która w subiektywnym przekonaniu osoby skarżącej przedstawi ją w oczekiwany przez nią (korzystny) sposób oraz wykaże nieprawidłowości u drugiej strony konfliktu, np. jej skłonność do kłamstw, zaburzenia osobowości i brak kompetencji rodzicielskich. Powyższe wnioski opiniowanych są związane z wyobrażeniami dotyczącymi testów psychologicznych i ich możliwości, a także wynikają z wcześniejszych doświadczeń jako

uczestnika badań testowych (zleconych przez sąd lub zainicjowanych⁵ prywatnie celem sprawdzenia się, dostarczenia dowodów w postępowaniu, zakwestionowaniu wyników skarżonej opinii lub kwestionowania jej treści, a niewykluczone również, że będących próbą przygotowania się do badania przez biegłych [specjalistów] wyznaczonych przez sąd).

- Nieodpowiedniego zachowania specjalisty: braku zrozumienia lub wglądu w sytuację i potrzeby dziecka, manipulowania nim, sytuowania się po stronie drugiego rodzica i nakłaniania do kontaktu z nim, nieprawidłowego sposobu prowadzenia rozmów z osobą skarżącą (narzucający, ograniczający czas wypowiedzi), a jednocześnie poświęcaniu więcej czasu i uwagi drugiej stronie, lepszemu jej traktowaniu lub przyjmowania od niej dokumentacji⁶. Analiza wypowiedzi strony skarżącej wskazuje często na oczekiwanie, że specjaliści potwierdzą jako adekwatny lub właściwy formułowany przez nią i dziecko sposób oceny sytuacji rodzinnej – w tym względzie rola psychologa i pedagoga sprowadza się do wystuchania, co dorosły i dziecko mają do powiedzenia, biernego podążania za ich narracją, a następnie uznanie w pełni przedstawionej argumentacji. Bardziej szczegółowe dopytywanie, wykazywanie głębszej wnikliwości, poddawanie pod rozwagę innych, alternatywnych wyjaśnień lub rozwiązań jest interpretowane jako kwestionowanie wypowiedzi, szczególnie w przypadku dziecka, co stawia je w trudnej sytuacji, zakłóca jego dobrostan psychiczny i nie powinno mieć – zdaniem rodzica – miejsca.

Zarzuty dotyczące wydanej opinii i wniosków w niej zawartych

Najobszerniejszym zbiorem pod względem liczby i treści zarzutów jest ten dotyczący samej opinii, zawartych w niej informacji, zasadności i sposobu ich przedstawiania, formułowanych na tej podstawie interpretacji, ocen, a ostatecznie wniosków stanowiących odpowiedź na tezę sądu, ich jakości, trafności oraz użyteczności w postępowaniu. Osoby skarżące:

- Najczęściej kwestionują opinię w całości, jednak można odnieść wrażenie, że mają pewien problem ze skonkretyzowaniem swojego zarzutu i przytaczają

5 Uczestnicy postępowania sądowego korzystają prywatnie z usług psychologiczno-pedagogicznych, domagając się włączenia uzyskanych w ten sposób opinii do materiału dowodowego. Z punktu widzenia formalnego mogą być one uwzględnione przez sąd, jednak nie mają statusu opinii sporządzonej na jego zlecenie.

6 Kwestie te regulują wcześniej wspomniane standardy metodologii opiniowania w OZSS.

własną opinii na temat sytuacji rodzinnej, powielając treści zawarte w aktach sprawy i przedstawione specjalistom w trakcie badania lub ograniczają się do ogólników typu „opinia jest niepełna, niejasna, nierzetelna”, przy czym nie wskazują, na czym miałyby polegać przywołane braki opinii. Jeśli strona skarżąca się kieruje swe zastrzeżenia wobec wybranych aspektów, to dotyczą one zazwyczaj charakterystyki badanych, gdzie strona przeciwna zyskała subiektywnie postrzeżoną „przewagę” nad skarżącą, co ma świadczyć o nieprawidłowej pracy zespołu i wymaga złożenia szczegółowych wyjaśnień, uzasadnień lub powołania innego specjalisty. Skarżący oczekuje udowodnienia sobie na konkretnych przykładach, zaczerpniętych z jego życia, na czym polegają i jakie znajdują odzwierciedlenie w jego rzeczywistym funkcjonowaniu wskazane w charakterystyce deficyty lub słabsze strony.

- Zarzucają specjalistom dokonanie błędnego opisu sytuacji życiowej, danych formalnych, wskazując popełnione błędy w ich przytaczaniu. Rzeczywiście pomyłki takie zdarzają się i polegają np. na nieprecyzyjnym opisanu liczby pokoi w mieszkaniu stron, podaniu informacji, że badany pali papierosy, podczas gdy już tego nie robi itp. Chociaż te informacje nie mają wpływu na wnioski wynikające z opinii, to na ich podstawie opiniowani mogą insynuować, że została ona zredagowana niedostatecznie rzetelnie, i w następstwie formułować inne daleko idące zarzuty – dlatego niezwykle istotna jest szczególna uważność oraz odpowiedzialność i pewność specjalistów w zakresie zamieszczanych informacji.
- Wskazują na błędną analizę wyników testowych – na ich sprzeczność z tzw. doświadczeniem życiowym, opiniami własnymi i osób z ich otoczenia, wnioskami, jakie wyprowadzają sami opiniowani, np. „Jak osoba stosująca przemoc (karana, gwałciiciel, stalker, alkoholik) może mieć prawidłowe kompetencje rodzicielskie?”. Pojawia się oczekiwanie zastosowania innych metod, tj. takich, które oddadzą rzeczywisty wizerunek rodzica, czyli zgodny z tym, jaki wypracował sobie skarżący.
- Prezentują subiektywną wizję konstrukcji i treści opinii, np. kto powinien być objęty badaniem (postulują często o włączenie aktualnych partnerów stron, oczekując ich negatywnej bądź pozytywnej charakterystyki, w zależności czyj to partner). Przedstawiają własne wizje „prawidłowej” opinii, zarzucając, że ta oceniana odbiega od pewnego wzorca, np. nie jest odpowiednio retrospektywna, brak jej perspektywiczności, jest jednoaspektowa, wewnątrznie sprzeczna, niezupełna (pobieżna i lakoniczna), co jak się wydaje po szczegółowej analizie polega na tym, iż niedostatecznie uwzględnione zostały argumenty strony skarżącej. Kreują własne koncepcje opinii, np. „powinna ona zawierać składnik behawioralny, emocjonalny lub poznawczy”, jednocześnie nie wskazując na sprzeczności

kwestionowanej opinii ze standardami metodologii opiniowania w opiniodawczych zespołach sądowych specjalistów, lecz swych wzorców poszukując w innych źródłach.

- W części dotyczącej dziecka zwykle koncentrują swoje uwagi wokół sprzeczności opisu zawartego w opinii z odczuciami rodzica, który ma przekonanie, że lepiej od psychologa i pedagoga wie, jak zachowuje się, myśli i czuje jego dziecko. Ponadto zastrzeżenia dotyczą także niedostatecznej wnikliwości badających, którzy nie zdołali wydobyć z małoletniego „prawdy”, czyli wypowiedzi lub reakcji oczekiwanych przez rodzica. Pojawiają się tutaj sugestie, że córka lub syn zostali zmanipulowani, jeśli wypowiadają treści niezgodne z oczekiwaniami rodzica, lub – przeciwnie – że są w pełni autonomiczni i dojrzały w swoich ocenach, jeśli te treści są dla rodzica pożądane.
- Odnosząc się do części dotyczącej dorosłych, polemizują z opisanymi w opinii twierdzeniami drugiej strony i oczekują, że specjalista (stawiany wtedy w roli detektywa lub sędziego) je zweryfikuje bądź udokumentuje ich prawdziwość. Ustalenia zawarte w opinii są niezgodne z subiektywnym punktem widzenia skarżącego uznawanym przez niego za niepodważalny fakt – jego własne oceny, osądy, interpretacje są przez niego traktowane jako okoliczności faktyczne, obiektywne i bezdyskusyjne. Zauważalny jest brak gotowości do uznania, że argumenty drugiej strony, choć niezgodne z tymi prezentowanymi przez skarżącego, nie muszą być sprzeczne z faktami i mogą stanowić ich równorzędną interpretację.
- Kwestionując treść wniosków, wskazują, że są one „niewłaściwe”, bowiem brakuje im stanowczości, kategoryczności. Wyraża się tu dość „mechaniczne” pojmowanie funkcjonowania człowieka, jego czarno-białe kategoryzowanie, co oznacza, że jeśli wykazano jakieś deficyty strony przeciwnej, to powinno się charakteryzować ją wyłącznie w tym tonie, a przypisywanie jej mocniejszych stron czy zalet jest „niekonsekwencją”, stanowi logiczną sprzeczność. Osoby skarżące postulują, by konkluzje specjalistów zmierzały w określonym przez siebie kierunku, niejednokrotnie wykraczającym poza tezę sądu i kompetencje biegłych. Zarzucają także, że nie w pełni udzielono odpowiedzi na pytania sądu – co nie zawsze jest krytyką, lecz daje pole do dyskusji, nie jest odrzuceniem opinii i wniosków, lecz oczekiwaniem ich poszerzenia, uszczegółowienia, wskazania praktycznych działań, jakie ma podjąć strona, i w tym aspekcie może stanowić konstruktywną informację zwrotną. W innych przypadkach skarżący się wprawdzie nie odrzuca opinii i wniosków, uznaje ich słuszność w teorii, lecz wskazuje na niemożność ich realizacji w praktyce, piętzy przeszkody, antycypuje niepowodzenie wskazanych

działań, lub oczekuje od specjalistów odpowiedzi na liczne pytania w formie wyrażania prognoz dotyczących skutków i antycypowanych przez siebie zagrożeń wynikających z zastosowania się do propozycji na przyszłość. Często opiniowani sytuują się w roli eksperta lub specjalisty, dokonując oceny kompetencji i predyspozycji zarówno własnych, jak i oponenta, w opozycji do oceny zawartej w opinii. Opierają swoje wnioski na własnych odczuciach i przemyśleniach, na podstawie incydentów tworzą uogólnienia, teorie i wyprowadzają daleko idące konkluzje. Powołują się na własne doświadczenie zawodowe i życiowe, wykształcenie (np. pedagogiczne), wiedzę na temat drugiej osoby wynikającą z relacji z nią, co ich zdaniem uprawnia do dokonywania pełnej, niepodważalnej oceny jej funkcjonowania. Przeciwstawiają ustaleniom zawartym w opinii wiedzę psychologiczną, którą dysponują, opierają się na wiedzy zaczerpniętej z życia, mediów, polegają na potocznych schematach myślowych, posługują się etykietami, charakteryzując oponenta („alienator[ka], właściciel[ka] dzieci, złodziej[ka], alkoholik[-czka], przemocowiec, gwałcieł”), kwestionują opinię poprzez wykazywanie jej sprzeczności z innymi źródłami informacji (z prywatnych gabinetów psychologicznych lub opiniami wychowawców, pedagogów bądź terapeutów). Sugerują schorzenia psychiczne drugiej strony, „diagnozują” je, wskazują na konieczność badania psychiatrycznego w sytuacji, kiedy zachowanie osoby z nimi skonfliktowanej wydaje się im nielogiczne, niewłaściwe, sprzeczne z własnymi oczekiwaniami, pomijając to, że spostrzeżenia osób postronnych – w tym opiniujących – nie potwierdzają tych spostrzeżeń. Nieusatisfakcjonowani treścią opinii zgłaszają zastrzeżenia poprzez zadawanie pytań w sposób manipulacyjny, przemycając sugestie, twierdzenia dotyczące drugiej strony, domagają się odpowiedzi na nie, ich oceny i interpretacji, przytaczają pewne okoliczności, które mają postawić drugą stronę w negatywnym świetle.

Szczególna polaryzacja stanowisk powiązana z silnym napięciem emocjonalnym, postawami antagonistycznymi i eskalacją konfliktu stron jest obserwowana w kwestiach dotyczących pieczy naprzemiennej (wspólnej) lub udziału w życiu dziecka drugiego rodzica, który jest izolowany od niego przez rodzica pierwszoplanowego.

Jedynie w nielicznych przypadkach zastrzeżenia do opinii przyjmują charakter pewnego dialogu, wyrażają deklarację uwzględnienia wniosków z prośbą o ich poszerzenie o dodatkowe informacje, wskazówki lub wytyczne. Stanowią pole do rozmowy o nowych rozwiązaniach, sposobach wsparcia rodziny, jej poszczególnych członków, są próbą rzeczywistego rozwiązania problemu, nie zaś zyskania przewagi w sporze.

PODSUMOWANIE

Założenie, że szczegółowa analiza zarzutów do opinii wydanych przez OZSS przy Sądzie Okręgowym w Kielcach w latach 2021–2022 dostarczy inspiracji do podniesienia jakości pracy specjalistów, okazuje się raczej nazbyt optymistyczne. Jedynie niewielka część interpretowanych zażeń zawiera merytoryczną próbę polemiki z opinią, rzeczową dyskusję z zawartymi w niej wnioskami lub prośbę o dodatkowe sugestie. W ocenie autorów niniejszego artykułu skarżący się – przy aktywnym wsparciu swych pełnomocników – dążą głównie do przeforsowania własnego stanowiska, a kwestionowanie opinii ma charakter pozorny, gdyż albo nie wskazują oni jej mankamentów, albo czynią to w sposób wykluczający dyskusję, narzucają własną narrację, przenoszą spór sądowy na płaszczyznę opiniowania psychologiczno-pedagogicznego, sytuując go w hipotetycznej przestrzeni i odrywając od rzeczywistych problemów rodziny. Z takiego punktu widzenia opinia jest nieprawidłowa wówczas, gdy może prowadzić do zakwestionowania dążeń procesowych strony skarżącej. Wydaje się, że badani cechują się tendencją do interpretowania dobra dziecka w bardzo wąskim rozumieniu, utożsamiania go z własnym interesem i najczęściej w opozycji do drugiego rodzica, gdzie niemożliwe wydaje się wypracowanie wspólnego stanowiska uwzględniającego przede wszystkim sytuację małoletnich. Szczególnie niepokojąca w tym kontekście jest powszechna opozycja wobec propozycji rozwiązania konfliktu, która zakłada zazwyczaj zmianę dotychczasowych wzajemnych nastawień. Opiniowani wykazują bardzo niską gotowość do przyjęcia polubownych metod jego rozwiązania, traktują go raczej jako tarczę, usprawiedliwienie („nie możemy wspólnie realizować obowiązków rodzicielskich, ponieważ jesteśmy skonfliktowani”) niż ciężar, którego należałoby się wspólnie pozbyć, np. w drodze mediacji czy terapii. Antycypują niepowodzenia takich inicjatyw, uważają je za stratę czasu, nie dostrzegają też potrzeby modyfikacji własnych postaw zgodnie z sugestiami specjalistów, a wszelkie problemy są skłonni przypisywać drugiej stronie i poszukiwać ich rozwiązania poprzez ograniczenie oddziaływań korygujących właśnie do niej. Odpowiedzialnymi za ich osobiste, rodzinne problemy czynią instytucje, biegłych. Wydaje się, że drogą do satysfakcjonującego rozwiązywania kryzysów rodzinnych jest szeroko rozumiana edukacja społeczna ukierunkowana z jednej strony na uświadomienie wagi udziału obojga rodziców w życiu dziecka niezależnie od aktualnej sytuacji rodzinnej, z drugiej zaś na propagowanie koncyliacyjnych sposobów rozwiązywania sporów. Specjaliści OZSS i biegli sądowi mogą zaoferować uczestnikom postępowania sądowego swoją wiedzę, umiejętności oraz doświadczenie zawodowe w ramach przeprowadzanych badań i wydawanych na ich podstawie opinii, nie są

natomiast w stanie pomóc w rozwiązaniu problemów w sytuacji braku u klientów dobrej woli, gotowości i otwartości na sugestie.

Jak zauważają Powszek i Powszek:

Sąd, który nie weryfikuje merytorycznie opinii, jednocześnie odrzuca zastrzeżenia zgłoszone przez stronę procesową, w konsekwencji naraża się na wydanie błędnego wyroku. Organy procesowe, korzystając z zasady swobodnej oceny dowodów (art. 233 kpc), nie mogą w żadnej mierze tolerować błędów w opiniach biegłych. (2019b, s. 30)

Nie budzi to wątpliwości specjalistów (biegłych) sądowych, którzy rozumieją, że opinia jest dowodem w postępowaniu sądowym, jego strony znajdują się w trudnej dla siebie sytuacji życiowej, zgodnie z zasadą kontradiktoryjności dowodzą własnych racji oraz w ich interesie pozostaje wyjaśnienie wszystkich okoliczności sprawy, co jest nie tylko uzasadnione prawnie, ale i oczekiwane. Jednocześnie z punktu widzenia psychologa i pedagoga warto zadać pytanie, czy w interesie i szeroko pojętym dobru uczestników postępowania leży wyłącznie rozstrzygnięcie sporu, np. w postaci wyroku regulującego władzę rodzicielską, kontakty, czy nie równie ważne (a może ważniejsze) jest rozwiązanie problemu, wypracowanie propozycji najbardziej akceptowalnych przez obie strony, poprawa ich komunikacji i nawiązanie współpracy. Oczywiście jest, że rozwiązanie problemu prawnego leży w pełni w kompetencjach organu prowadzącego postępowanie, przy udziale pełnomocników stron. Warto natomiast zadać pytanie, czy do realizacji drugiego z wymienionych celów sąd i prawnicy (pełnomocnicy) posiadają odpowiednie narzędzia, możliwości, sposobność w toku postępowania w kontekście otrzymanej od biegłych opinii? W przekonaniu autorów niniejszego artykułu: zdecydowanie tak. Sąd może przyczynić się do realizacji powyższego, poddając rzeczowej ocenie opinię i jednocześnie weryfikując merytorycznie zgłoszone przez strony zastrzeżenia do niej. W tym celu powinien z należytą wnikliwością i refleksją przyrzeć się ich treści, formie oraz rozważyć intencje skarżącego oraz potencjalną wartość uzyskanych w ten sposób pisemnych (lub ustnych) odpowiedzi specjalisty (biegłego). Upewnić się, że odpowiedź na nie jest zawarta w opinii, czy pozostaje w kompetencjach specjalisty, czy też sądu, następnie rozważyć, czy pytania są postawione w sposób umożliwiający specjalście udzielenie wyczerpujących oraz rzeczowych odpowiedzi, czy dotyczą one okoliczności i zagadnień istotnych dla sprawy oraz czy ich wyjaśnienie jest niezbędne i czy przyczyni się do zakończenia postępowania. W przypadku wątpliwości sąd powinien domagać się sprecyzowania pytań i zarzutów, ich uszczegółowienia i konkretnego uzasadnienia oraz uchylić te, które są nieistotne, podchwytliwe i mylące (manipulacyjne,

zawierające w swej treści sugestie, odpowiedź, tendencyjne opisy domniemanych wydarzeń, sytuacji), w sposób emocjonalny kierowany *ad personam* do specjalisty. Powyższe działania gospodarza postępowania koncentrują dyskusję wokół meritum, kształtują pewną kulturę i zasady dialogu, polemiki oraz konstruktywnej krytyki w przestrzeni sądowej, umożliwiają wykorzystanie czasu postępowania na rozmowę o rozwiązaniach, rzeczową dyskusję ze specjalistami w oparciu na posiadanych przez nich wiadomości specjalne. Istotna w tym kontekście jest odpowiedź na pytanie: do czego zmierza strona, która w zarzutach do opinii powieli własną ocenę sytuacji rodzinnej, stanowisko w sprawie i oczekiwania, opisywane wcześniej w pismach sądowych, zwerbalizowanych podczas rozprawy oraz badań psychologiczno-pedagogicznych w OZSS i zawartych w opinii specjalistów? Czy dąży do rozwiania wątpliwości i sprawdzenia, czy specjalista (biegły) uwzględnił wszystkie istotne dowody w sprawie, właściwie je ocenił i wyciągnął odpowiednie wnioski, bowiem sama waha się, zastanawia lub wdraża nowe rozwiązania, pracuje nad wprowadzeniem zmian i chce się upewnić, że właściwie zrozumiała opinię oraz zawarte w niej sugestie, wnioski i oceny? Czy też koncentruje się wyłącznie na podtrzymaniu własnego stanowiska, potwierdzenia jego słuszności i prawnego usankcjonowania osobistych oczekiwań? W tej kwestii ważną rolę może odgrywać pełnomocnik, który dzięki swojej wiedzy, umiejętnościom i doświadczeniu może ukierunkować klienta na refleksję i dialog, zachęcić do krytycznej analizy stanowiska, przedstawić różne alternatywne rozwiązania, przekonać do skorzystania z pomocy innych specjalistów, zasięgnięcia ich opinii oraz ukierunkować go na większą współpracę, otwartość i elastyczność w działaniu albo – przeciwnie – utwierdzić klienta w jego przekonaniach i wspierać je, forsować jego stanowisko, kontynuować przyjętą przez niego strategię, która może prowadzić w większym stopniu do rywalizacji niż kooperacji. Jak wskazuje Powszek, to od „aktywności stron procesu, ich pełnomocników, zależy, czy i jakie pytania zgłasza pod adresem biegłego, służące uzupełnieniu, wyjaśnieniu lub kontroli opinii i sprecyzowania jej wniosków” (2019b, s. 38–39). Specjaliści (biegłi) sądowi powinni natomiast bezwzględnie przestrzegać zasad metodologicznych i etycznych, stale rozwijać swój warsztat pracy, dokształcać się, aktualizując i wzbogacając własną wiedzę oraz umiejętności (uczestnicząc w szkoleniach, warsztatach, konferencjach naukowych, korzystając z konsultacji i superwizji oraz zgłębiając piśmiennictwo i specjalistyczną dokumentację), korzystać w zaangażowany poznawczo, krytyczny i refleksyjny sposób z informacji zwrotnych, jakimi są uwagi i zastrzeżenia do opinii, dogłębnie je analizować, weryfikować i na tej podstawie minimalizować ryzyko wystąpienia różnego rodzaju błędów w opiniowaniu.

W opinii autorów głównym założeniem dyskusji na temat treści opinii i jej wartości oraz użyteczności dla sądu, ale i jego klientów (dorosłych i dzieci) powinny być praktyczne rozwiązania, strategie działania i poszukiwanie porozumienia. Wydaje się to pozostawać tak w interesie rodziców (w nomenklaturze sądowej przyjmujących rolę uczestników lub stron), ale przede wszystkich dzieci (w postępowaniu – małoletnich), które pozostają w zależności od nich w procesie opiekuńczo-wychowawczym.

E-maile autorów: dariusz.kustra@kielce.so.gov.pl, slawomir.lasek@kielce.so.gov.pl.

BIBLIOGRAFIA

- Czerederecka, A. (2010). Opiniowanie psychologiczne a postępowanie z rodzinami uwikłanymi w silny konflikt dotyczący uregulowania władzy rodzicielskiej. W: B. Gula, I. Niewiadomska, M. Wysocka-Pleczyk (red.), *Białe plamy w psychologii sądowej* (s. 59–69). Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Czerederecka, A. (2015). Kryteria oceny dowodu z opinii psychologicznej w sprawach rodzinnych i opiekuńczych. W: M. Filipiak, W.J. Paluchowski, B. Zalewski, M. Tarnowska (red.), *Diagnoza psychologiczna: kompetencje i standardy. Wybrane zagadnienia* (s. 200–223). Warszawa: Pracownia Testów Psychologicznych Polskiego Towarzystwa Psychologicznego..
- Czerederecka, A. (2020). Opinie w sprawach rodzinnych i opiekuńczych. W: A. Czerederecka (red.), *Wyzwania psychologa jako biegłego w relacji z wymiarem sprawiedliwości* (s. 155–181). Kraków: Wydawnictwo Instytutu Ekspertyz Sądowych.
- Gula, B. (2010). Ekspertyza psychologiczno-sądowa. W: B. Gula, I. Niewiadomska, M. Wysocka-Pleczyk (red.), *Białe plamy w psychologii sądowej* (s. 13–21). Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Powszek, A., Powszek, W. (2019a). *By biegli byli biegli. Poradnik dla biegłych sądowych i prawników. Tom I*. Warszawa: Wydawnictwo Difin.
- Powszek, A., Powszek W. (2019b). *By biegli byli biegli. Poradnik dla biegłych sądowych i prawników. Tom II*. Warszawa: Wydawnictwo Difin.
- Stanik, J.M. (2013). *Psychologia sądowa*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN. s. 435–446.
- Toeplitz-Winiewska, M. (2014). Problemy etyczne w psychologii sądowej. W: M. Szpitalak, K. Kasperek (red.), *Psychologia sądowa. Wybrane zagadnienia* (s. 143–159). Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.

- Toeplitz-Winiewska, M. (2017). Podstawowe zasady, które powinny być respektowane przez psychologa. Zasady przygotowania opinii psychologicznej. Problemy i dylematy etyczne w pracy psychologa sądowego. W: J. Breziński, B. Chyrowicz, Z. Toeplitz, M. Winiewska-Toeplitz (red.), *Etyka zawodu psychologa* (s. 132–146, 342–348, 399–401). Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Wojciechowska-Pastwa, B., Błażek, M., Kaźmierczak, M. (2014). Jakość opinii sądowno-psychologicznych – między oczekiwaniami i wymaganiami wymiaru sprawiedliwości. W: M. Szpitalak, K. Kasperek (red.), *Psychologia sądowa. Wybrane zagadnienia* (s. 49–74). Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.

QUESTIONS, CRITICISMS, OBJECTIONS TO OZSS OPINIONS – A CRITIQUE, A POLEMIC, OR A CONVERSATION ABOUT SOLUTIONS?

The authors present the circumstances of psychological and pedagogical expertise on behalf of the court in family cases. They characterize the specificity of the work of a court specialist, taking into account the formal, legal, pedagogical and psychological conditions related to parenting and functioning of the family in a situation of conflict or crisis. They focus on the analysis of the objections to the issued opinions, their content, final conclusions, trying to recognize the positions of the appellants, their motivation, expectations, treating them as an additional source of knowledge and feedback for improving their work, more efficient implementation of tasks, developing competence in this regard. They refer to the literature on the subject, standards of ethics, research methodology and the author's own analysis of allegations which were formulated in reference to 80 opinions issued by OZSS in The District Court in Kielce within the period 2021–2022.

KEYWORDS

COURT OPINIONS, DEFECT, COMPLAINTS, WELFARE OF THE CHILD

Cytowanie:

Kustra, D., Lasek, S. (2022). Pytania, zarzuty, zastrzeżenia do opinii OZSS – krytyka, polemika czy rozmowa o rozwiązaniach? *Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka*, 21(2), 78–106.



Artykuł jest dostępny na licencji Creative Commons Uznanie autorstwa–Użycie niekomercyjne–Bez utworów zależnych 3.0 Polska.

MINISTERSTWO
SPRAWIEDLIWOŚCI

www.ms.gov.pl



FUNDUSZ
SPRAWIEDLIWOŚCI

Sfinansowano ze środków – Funduszu Sprawiedliwości, którego dysponentem jest Minister Sprawiedliwości